

**Magdalena Mielus**

## **Dylematy globalizacji w XXI wieku**

Pojęcie globalizacja należy do często używanych w naukach społecznych i nauce o polityce<sup>1</sup>. Samo zjawisko, mieści jednak opinie na jego temat w szerokim marginesie: od pełnej gloryfikacji do całkowitej negacji. Początkowo mówiąc o globalizacji rozumiano wyłącznie stronę ekonomiczną obszarów, które obejmuje, jednak nie można nie dostrzegać wpływu na wszystkie obszary życia ludzi, jedyną różnicą jest siła, z jaką skutki globalizacji dotyczą poszczególne społeczności<sup>2</sup>.

„W swym najgłębszym znaczeniu pojęcie globalizacji przekazuje nieokreślony, kapryśny i autonomiczny charakter świata i jego spraw, brak centrum, brak pulpitu operatora, zespołu dyrektorów, biura zarządu. Globalizacja jest inną nazwą „nowego nieporządku świata Jowitta”<sup>3</sup>.

Globalizacja jest „dżunglą wytworzoną”<sup>4</sup>, której twórcy w sposób zamierzony doprowadzają do niemożliwości oswojenia i opanowania tego nowego wytworu.

Globalizacja jest nieodwracalną konsekwencją procesu rozwoju świata. Prace prowadzone przez Klub Rzymski<sup>5</sup> nad problemami globalnymi pozwoliły na wskazanie czterech najistotniejszych wyzwań globalnych<sup>6</sup>:

---

<sup>1</sup> Nurt sterowania wydarzeniami w świecie – *trend ekonomiczno polityczny dążący do zniesienia barier państwowych, ograniczających swobodny przepływ towarów, usług, osób, produkcji i operacji finansowych w skali całego świata, a następnie do tworzenia jednego rządu światowego*, <http://www.kul.lublin.pl/efk/pdf/g/globalizm.pdf> (20.05.2007).

<sup>2</sup> Przykładowo w 2005 roku wydatki na okupację Iraku wynosiły 1 mld \$ tygodniowo; wydatki na pomoc głodującym dzieciom wynoszą 30 mln \$ rocznie.

<sup>3</sup> Z. Bauman, *Globalizacja*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2000, s. 71.

<sup>4</sup> Pojęcie to sformułował Anthony Giddens.

<sup>5</sup> W 1968 roku został powołany do życia tzw. Klub Rzymski – przekształcony w 1973 w organizację międzynarodową – którego celem stało się diagnozowanie zjawisk i problemów globalnych oraz formułowanie prognoz rozwoju świata – *Spoleczeństwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, red. K.A. Wojtaszczyk i W. Jakubowski, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2007, s. 840.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 840.

- dysproporcje w rozwoju gospodarczym,
- eksplozja demograficzna,
- kryzys surowcowo-energetyczny,
- kryzys żywnościowy.

Globalizacja to przede wszystkim synonim nowoczesnych czasów, w których praca zrównana została z prawem korzyści. Ideologia globalizacji zdołała następnie spoić i zharmonizować dwie sprzeczne idee: ideę uniwersalizacji, a więc i koniecznej standaryzacji, oraz ideę nienaruszalnego prawa do specyficzności i odmienności. [...] Spektakl globalizacji przyozdobiony został starymi rewolucyjnymi ideami równości<sup>7</sup>, braterstwa i wolności, które tym razem realizowane są w świecie bez granic.

Z praktycznego punktu widzenia globalizacja to magiczny trik. Bo tylko magia może pomóc w tym, by proklamowany świat bez granic jednocześnie zniósł i zachował państwowe, narodowe, etniczne, religijne, rasowe, geograficzne i inne granice. „W zglobalizowanym świecie lokalność jest oznaką społecznego upośledzenia i degradacji”<sup>8</sup>. Człowiek lokalny, zatem to człowiek tkwiący w małym świecie i podporządkowany władzy ludzi globalnych. Natomiast człowiek globalny, to – powtarzając za Z. Baumanem – człowiek nadający ton i ustalający reguły gry<sup>9</sup>.

Przyczyny globalizacji można podzielić na dwie grupy: zewnętrzne i wewnętrzne (tab. 1, na s. 51).

Państwa, których suwerenność uległa zachwianiu, pomimo tego, że bezpośrednia władza pozostaje nadal w rękach rządów narodowych, których działania zdeterminowane są poprzez podporządkowanie się tych państw regułom ustalonym przez korporacje i organizacje międzynarodowe.

Zygmunt Bauman stwierdza, że „...dzięki swobodzie przepływu kapitału i środków finansowych, ekonomia coraz bardziej wymyka się spod kontroli politycznej; [...] To, co zostało z polityki, jest, jak za dawnych dobrych czasów nadal w gestii państwa; nie ma ono jednak prawa wtrącać się w sprawy związane z jego własną ekonomią; każde usiłowanie czy próba spotkałby się z natychmiastową reakcją ze strony rynków światowych i podjęciem działań represyjnych”<sup>10</sup>.

<sup>7</sup> „Równość nie oznacza jakiegos stanu rzeczy w odniesieniu do poszczególnych jednostek, ale odnosi się do relacji pomiędzy nimi. [...] Starożytni filozofowie, między innymi Platon i Arystoteles zajmowali się tym problemem. Równość obywateli wobec prawa stała się naczelnym hasłem walki politycznej, rozgrywającej się w Atenach w V wieku p.n.e. W czasach późniejszych dużą skutecznością oddziaływania cieszył się chrześcijański pogląd w tej kwestii, wyrażający równość wszystkich ludzi wobec Boga. [...] dopiero J.J. Rousseau stworzył nowe, rewolucyjne w swej treści pojęcie równości, które następnie znalazło kontynuację w hasle *egalité* rewolucji francuskiej. Liberalne mieszczaństwo XIX wieku próbowało poprawić swoją pozycję społeczną i polityczną poprzez przyjęcie szczególnej definicji równości, do której krytycznie odniósł się Karol Marks w idei społeczeństwa bezklasowego.

<sup>8</sup> Z. Bauman, *Globalizacja*, op. cit., s. 7.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 6–7.

<sup>10</sup> Z. Bauman, *Globalizacja*, op. cit., s. 80.

Tabela 1. Przyczyny globalizacji

Przyczyny wewnętrzne	Przyczyny zewnętrzne
Których twórcami są państwa narodowe. Globalizacja to nie prawo natury, a wynik woli politycznej państw narodowych <sup>10</sup> bez której nie byłoby globalizacji. W tym świetle globalizacja jest konsekwencją rozwoju stosunków międzynarodowych lub procesu postępującej internacjonalizacji.	<ul style="list-style-type: none"> <li>• dynamika rynku światowego,</li> <li>• nowe technologie umożliwiające rozbudowę globalnych sieci produkcji,</li> <li>• rewolucja w komunikowaniu, polegająca na przejściu od społeczeństwa przemysłowego do społeczeństwa informacji i wiedzy.</li> </ul>

Uprawianie polityki przez państwa zostało ograniczone do drugoplanowego aktora. Justyna Nakonieczna powołując się na Noam'a Chomskiego stwierdza, że „władza decyzyjna przenoszona jest z areny publicznej w inne sfery – jednak nie do „narodu”, ale do prywatnych tyranii – instytucji, które nie muszą rozliczać się ze swoich poczynań przed opinią publiczną, choć ich skutki dotyczą całego społeczeństwa”<sup>12</sup>. Przyczyna konfliktów globalnych tkwi w sprzeczności interesów. Polityki państw, korporacji transnarodowych i organizacji międzynarodowych zmierzających w kierunku realizacji odmiennych celów.

Warto w tym miejscu przytoczyć, jak postrzegana jest rola państwa w świetle procesów globalizacji:

- „...globalizacja stwarza jakościowo nową sytuację, w której państwo jako instytucja się nie sprawdza i potrzebne są nowe formy zarządzania międzynarodowego właściwe dla poszczególnych dziedzin”<sup>13</sup>,
- badacze Paul Hirst, Grahame Thompson i Susan Strange uważają, że globalizacja w „obecnym kształcie ogranicza [...] suwerenność państwa w rozwiązywaniu problemów wewnętrznych [czego przykładem są choćby ostatnie wydarzenia w Polsce – przyp. autora]. Państwo jest tylko jednym z aktorów [graczy – przyp. autora] w gospodarce światowej”<sup>14</sup>.

W tym świetle, globalizacja nie pozbawia w znacznej mierze pozycji państwa, jaką odgrywa, ale z całą pewnością zmienia jego rolę w globalnej rzeczywistości. Korporacje międzynarodowe są kreatorami procesu globalizacji, jednocześnie wykorzystując szanse, jakie im stwarza rozprzestrzenianie się tego procesu. Pamiętając, iż każde przedsiębiorstwo ma na celu utrzymanie swojego rozwoju,

<sup>11</sup> S. Sulowski, W. Jakubowski, *Historyczny rozwój państw*, [w:] *Spoleczeństwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, red. K.A. Wojtaszczyk, W. Jakubowski, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2007, s. 253.

<sup>12</sup> J. Nakonieczna, „Inny świat jest możliwy” – *Porządek międzynarodowy w myśl krytyków globalizacji*, [w:] *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku*, red. R. Kuźniar, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005.

<sup>13</sup> *Globalizacja a stosunki międzynarodowe*, red. E. Halizak, R. Kuźniar, J. Symonides, Oficyna Wydawnicza BRANTA, Bydgoszcz–Warszawa 2004.

<sup>14</sup> *Ibidem*.

Tabela 2. Funkcjonowanie granic państwowych według różnych paradygmatów naukowych

Paradygmat	Realistyczny	Transnarodowy	Globalny
Postrzeżenie granic państwowych	<b>Linia podziału</b> Oddziela środowisko zewnętrzne od wewnętrznego, wyznacznik narodowości państwowej i odrębności	<b>Linia portowa</b> Element systemu umożliwiający przenikanie różnych podmiotów stosunków międzynarodowych	<b>Linia wirtualna</b> Widoczna jedynie na mapie, postrzeżenie granic z punktu widzenia międzynarodowego
Znaczenie granic państwowych	Istotna rola granicy jako bariera dla przepływu czynników zagrażających suwerenności, spójności i bezpieczeństwu państwa <b>funkcja dezintegracyjna</b>	Oslabienie pozycji granicy, jako pomost między państwami i uczestnikami pozapaństwowymi, wzrost znaczenia procesów transgranicznych, <b>funkcja fragmentacyjna</b>	Symboliczna rola granicy, nie stanowi bariery w żadnym wymiarze, nowe granice etniczne, cywilizacyjne, religijne, <b>funkcja integracyjna</b>
Działania w kierunku funkcji granicy	Budowa infrastruktury granicznej, <b>ochrona nienaruszalności granic</b> , w przypadkach konfliktów – militaryzacja granic	Integracja państw w kierunku znoszenia funkcji granicy jako bariery, <b>otwieranie kanałów</b> przepływu czynników produkcji, kapitału, osób, informacji	Tworzenie jednolitych systemów rynkowych, znoszenie infrastruktury granicznej (niekoniczne), tworzenie globalnych systemów zacierających różnorodność państw w określonych dziedzinach

Źródło: A. Moraczewska, *Granice międzypaństwowe w różnych paradygmatach naukowych*, [w:] *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku*, red. R. Kuźniar, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 661.

tego rodzaju strategia wydaje się być zrozumiała. Jeżeli państwo nie zaakceptuje takiego stanu, skąże się na wykluczenie z grona instytucji wpływających na kształt procesów globalizacji. Jednak istnieją pewnie obszary działalności, w których państwo ze względów bezpieczeństwa musi zachować ingerencję.

„Ponieważ granice stają się coraz bardziej płynne, a postulaty autonomii lokalnej coraz silniejsze, niezbędne jest przewartościowanie dawnych form tożsamości narodowej”<sup>15</sup>. Globalizacja dotyka państwa narodowe i ich społeczeństwa, stwarzając szanse i zagrożenia. „Francis Fukuyama [widzi tylko szanse – przyp. autora] uważa, że globalizacja jest jedyną drogą, aby przekształcić państwa biedne w bogate. Głównym jej motorem jest rewolucja technologiczna, która dopro-

<sup>15</sup> A. Giddens, *Trzecia droga. Odnowa socjaldemokracji*, Książka i Wiedza, Warszawa 1999.

wadzi do przemiany świata i zniweluje różnice pomiędzy biednymi a bogatymi, w krajach, które zdecydowały się uczestniczyć w procesie globalizacji<sup>16</sup>. Natomiast Jon Kavanagh wyraża następujący pogląd: „globalizacja stworzyła bardzo bogatym więcej możliwości jeszcze szybszego robienia pieniędzy. [...] Niestety technika nie ma wpływu na życie najbiedniejszych mieszkańców świata. Globalizacja jest w rzeczywistości paradoksem: przynosząc wielkie korzyści nielicznym, wyklucza lub marginalizuje dwie trzecie ludności świata<sup>17</sup>. Z pełnym przekonaniem można stwierdzić, że zjawisko globalizacji nie jest panaceum na biedę na świecie. Globalizacja ekonomii we wszystkich jej aspektach oraz siła, z jaką kładzie się nacisk na „zasadę terytorialności”, są ze sobą ściśle powiązane, warunkują się wzajemnie i umacniają<sup>18</sup>.

Zasadniczą rolę w rozwoju globalizacji odegrały warunki polityczne, zwłaszcza zlikwidowanie prawnych i administracyjnych ograniczeń w wymianie międzynarodowej. „W tym przypadku szczególne znaczenie mają państwa, które poprzez swoje działania na arenie międzynarodowej kształtują tzw. klimat polityczny, a także są odpowiedzialne za tworzenie i wdrażanie regulacji prawnych zarówno na płaszczyźnie wewnętrznej – poprzez liberalizację przepisów dotyczących działalności obcych podmiotów, deregulację różnych dziedzin gospodarki, czy też wzmoczone procesy prywatyzacyjne, a także zewnętrzne w ramach tworzenia dokumentów o charakterze bilateralnym, regionalnym i multilateralnym<sup>19</sup>.

Najbardziej dotkliwe konsekwencje procesu globalizacji dotyczą lokalne przedsiębiorstwa, które nie mają możliwości konkurowania z korporacjami, co w konsekwencji prowadzi do końca ich działalności. Ekspansję korporacji międzynarodowych odczuwają również przedsiębiorstwa, które na lokalnym rynku nie miały dotychczas konkurentów, a przynajmniej takich, którzy mogliby im zagrażać.

Czynnikami, które pomogły w ekspansji przedsiębiorstw są technologie „a szczególnie postęp w takich dziedzinach, jak transport, telekomunikacja i in-

---

<sup>16</sup> Wizja Fukuyamy przywołuje na myśl film *Equilibrium* z 2002 roku w reżyserii Kurta Wimmer'a. „Obraz świata po III wojnie. Rząd stwierdza, że aby uniknąć kolejnych wyniszczających konfliktów zbrojnych – których przyczyną są ludzkie uczucia i chwiejne emocje – ludzie w państwie Libria poddawani są specyficznej kuracji – codziennie – pod groźbą kary śmierci – zażywają dawkę leku zwanego prozium, który pozbawia ich wszelkich emocji, pozwalając jednocześnie skutecznie budować „nowe społeczeństwo”. Państwo Libria to świat bez morderstw, kradzieży, przemocy jednakże ceną tego jest ludzkość pozbawiona uczuć. W państwie Libria zawsze panuje pokój między ludźmi. Porządku w społeczeństwie pilnują Klerycy, wyspecjalizowani w walce, tropiący wszystkich, którzy sprzeciwiają się nakazom rządu” [źródło: <http://equilibrium.filmweb.pl/f32375/Equilibrium,2002/opisy>] (27.06.2007). Zapewne pozbawienie ludzi uczuć nie jest osiągalne dla rządów, ale sprawowanie kontroli nad postępowaniem obywateli, przepływem kapitału i środków finansowych w globalnej rzeczywistości z pewnością stanowi obiekt pożądanego wielu z nich.

Por. także: S. Sulowski, W. Jakubowski, *Historyczny rozwój państw, op. cit.*, s. 253.

<sup>17</sup> Z. Bauman, *Globalizacja, op. cit.*, s. 86.

<sup>18</sup> *Ibidem*.

<sup>19</sup> *Globalizacja a stosunki międzynarodowe, op. cit.*, s. 33.

formatyka. [...] Kompleksowe oddziaływanie czynników o charakterze technologicznym prowadzi do powiększania zasięgu działania podmiotów w skali międzynarodowej i do zmniejszania dystansów pomiędzy społeczeństwami<sup>20</sup>. Czynniki, które przyczyniły się do ekspansji przedsiębiorstw na nowe rynki służą również realizacji potrzeb indywidualnych osób.

Globalizacja generuje wady i zalety, tak jak większość decyzji, jakie człowiek podejmuje w życiu. Istotne jest jednak, aby wybierane było mniejsze zło. Trudno na tym etapie tworzyć bilans korzyści i strat, jakie już przyniosła globalizacja, i jakie jeszcze przyniesie. Warto jednak zwrócić uwagę na próbę spojrzenia na wady i zalety zjawiska nazywanego globalizacją.

Poniższa tabela jest zestawieniem korzyści – podkreślanych przez zwolenników globalizacji – oraz zarzutów – wysuwanych przez krytyków globalizacji.

Tabela 3. Zestawienie korzyści i zarzutów wysuwanych pod adresem globalizacji

Korzyści płynące z globalizacji	Zarzuty pod adresem globalizacji
Globalizacja ekonomiczna, osiągnięta dzięki usunięciu barier wolnego handlu towarami i kapitałem, promuje konkurencję, efektywność, pomnaża miejsca pracy, podwyższa jakość towarów i usług,	Globalizacja jest odpowiedzialna za zdeformowany rozwój społeczeństwa,
Globalizacja jest nośnikiem rozwoju nowych technologii oraz przyciąga inwestorów,	Globalizacja oznacza erozję społeczeństw obywatelskich i utrudnianie procesów demokratyzacji i redemokratyzacji,
Globalizacja daje możliwości rozwoju dla wszystkich ponieważ nowe technologie wymagają wiedzy i kompetencji, co związane jest z lepszym wykształceniem <sup>21</sup> .	Globalizacja doprowadza do ruiny państwo narodowe,
	Globalizacja odpowiada za destabilizację polityczną na świecie, prowokowanie fundamentalizmów, i sprzyjanie niekontrolowanym procesom transnarodowym o charakterze patologicznym (korupcja, zorganizowana przestępczość).

Źródło: opracowanie własne na podstawie S. Sulowski, W. Jakubowski, *Historyczny rozwój państw*, op. cit., s. 253.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 33.

<sup>21</sup> Barierą w czerpaniu korzyści z globalizacji jest nieznanostwo języków, niemożność porozumiewania się. Polacy najlepiej znają język rosyjski, a zaraz po nim angielski (badanie przeprowadzone na reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski N = 1006 osób przez CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” (168), 7–10 maja 2004). Dwie piąte badanych zadeklarowało, że może porozumiewać w obcym języku, z tego, co trzeci przynajmniej w dwóch językach. Połowa młodych ludzi w Polsce (w wieku 18–24) deklaruje znajomość języka angielskiego. Największą znajomość języków obcych, aż 87%, deklarują uczniowie i studenci ([http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2004/K\\_096\\_04.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2004/K_096_04.PDF)).

Globalizacja jest zjawiskiem nieodwracalnym i nieuchronnym, związanym z przybliżaniem się również sfery kulturalnej i politycznej – swoistym rodzajem przenikania się kultur i polityk. Zygmunt Narski stwierdza, że „globalizacja wymaga silnej i scentralizowanej władzy, bo tylko taka może realizować plany opanowania świata, które odpowiadają interesowi elity kapitałowej. Rzeczywista demokracja by je zniweczyła. [...] korporacje narodowe opanowały rynki międzynarodowe i wywołały żywioł konkurencyjny zmuszający do poszerzenia globalizacji”<sup>22</sup>.

Opinia wygłoszona przez Józefa Stiglitz o globalizacji kapitału, brzmi: „kapitalizm globalny w postaci instytucji finansowych forsuje rynkowy fundamentalizm, który się nie sprawdza, bo jego przesłanki są fałszywe. Instytucje te nie są demokratyczne, o czym świadczy niejawne podejmowanie decyzji zmierzających do prywatyzacji i liberalizacji gospodarczej w państwach świata, a to zmusza do zaprzestania interwencji rządowej. [...] Pogłębiający się deficyt budżetu państwa, według dyrektyw kapitalizmu globalnego, zmusza kraje do ograniczania osłony socjalnej i innych wydatków na potrzeby zbiorowe, co obniża popyt i pogłębia recesję”<sup>23</sup>.

Dopóki zarówno organizacje międzynarodowe prowadzące działalność komercyjną, jak i organizacje o charakterze politycznym będą realizować wyłącznie partykularne interesy, dopóty w krajach bogatych będzie narastało bezrobocie, które prowadzi do pauperyzacji społeczeństw, natomiast w krajach biednych będą rosły stopy procentowe hamujące rozwój i inwestycje.

Międzynarodowe organizacje polityczne działając bez faktycznego nadzoru sterują działalnością innych organizacji, nie mając przy tym nic wspólnego z demokratycznym ładem.

„Patrząc na niemoc państw narodowych, a nawet całych jednostek geopolitycznych, takich, jak Europa, i obserwując nieskuteczność działania organizacji międzynarodowych, trudno o wiarę w lepszą przyszłość”<sup>24</sup>.

## Bibliografia

1. Artus P., Virard Marie-Paule, *Wielki kryzys globalizacji*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2008.
2. Bauman Z., *Globalizacja*, PIW, Warszawa 2000.
3. Giddens A., *Trzecia droga. Odnowa socjaldemokracji*, Książka i Wiedza, Warszawa 1999.
4. *Globalizacja a stosunki międzynarodowe*, red. E. Haliżka, R. Kuźniar, J. Symonides, Oficyna Wydawnicza BRANTA, Bydgoszcz–Warszawa 2004.

<sup>22</sup> Z. Narski, *O dyktaturze kapitału globalnego*, Suspens, Toruń 2004, s. 5.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 9.

<sup>24</sup> P. Artus, M.-P. Virard, *Wielki kryzys globalizacji*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2008, s. 19.

5. Moraczewska A., *Granice międzypaństwowe w różnych paradygmatach naukowych*, [w:] *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku*, red. R. Kuźniar, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005.
6. Nakonieczna J., „Inny świat jest możliwy” – *Porządek międzynarodowy w myśl krytyków globalizacji*, [w:] *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku*, red. R. Kuźniar, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005.
7. Narski Z., *O dyktaturze kapitału globalnego*, Suspens, Toruń 2004.
8. *Spoleczeństwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, red. K.A. Wojtaszczyk, W. Jakubowski, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2007.
9. Sulowski S., Jakubowski W., *Historyczny rozwój państw*, [w:] *Spoleczeństwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, red. K.A. Wojtaszczyk, W. Jakubowski, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2007.

## Summary

Globalization means, first of all, the synonym of the modern time when labour has been risen to the level of the right to get profits. The idea of globalization managed to connect and harmonize two contradictory ideas: the idea of universalization, hence the necessary standardization, and the idea of in fungible right specificity and dissimilarity.

The reason of the global conflicts is the discrepancy of interests. The policy of the states and international corporations aims at the accomplishment of different goals. The globalization, certainly, contributes to the change of the role of the state in global reality; it does not, however, deprive it of its position and influence.

Globalization, while giving the possibilities to get rich, does not offer any possibilities for the poorest people in the world. Globalization is actually a paradox: it is bringing the enormous profits to the few, on the other hand it is excluding or minimizing two third of the world's population.<sup>25</sup>

---

<sup>25</sup> Z. Bauman, *Globalizacja*, *op. cit.*, s. 86.